

RYSZARD ZAJĄCZKOWSKI

EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA I ROSJA
Z PERSPEKTYWY ŚWIATOWEJ

Od 3 do 8 sierpnia w oddalonym o 30 minut jazdy pociągiem od stacji Tokio mieście Makuhari odbył się IX kongres International Council for Central and East European Studies (ICCEES). Organizacja ta skupia narodowe stowarzyszenia badaczy zajmujących się studiami sławistycznymi i euroazjatyckimi. Celem powołania ICCEES było zbudowanie międzynarodowej wspólnoty badaczy zajmujących się sprawami ZSRS i krajów Europy Środkowo-Wschodniej m.in. w celu przekazywania informacji, tworzenia wspólnych projektów naukowych, umożliwienia badaczom spoza żelaznej kurtyny korzystania z dorobku zachodniej nauki badań i międzynarodowej wymiany. Początki organizacji sięgają roku 1974, kiedy w Kanadzie odbył się pierwszy kongres International Committee for Soviet and East European Studies (ICSEES). Ówczesna sytuacja polityczna, rywalizacja pomiędzy USA i Związkiem Sowieckim, pobudzała zachodnie rządy do finansowania badań w zakresie wiedzy o ZSRS i Europie Środkowo-Wschodniej, a naturalnym zjawiskiem była ciekawość związana z sytuacją w krajach bloku komunistycznego, z funkcjonowaniem i ewolucją systemu. Brakowało jednak szerszego forum spotkań badaczy z różnych dziedzin zajmujących się tym obszarem. Warto pamiętać, że u początków powołania ICSEES stał Polak, prof. Adam Bromke – pierwszy przewodniczący tej organizacji, działający po wojnie przez wiele lat w Kanadzie i uznawany za jednego z najwybitniejszych uczonych specjalizujących się w stosunkach politycznych Europy Środkowo-Wschodniej. Zmiany sytuacji pod koniec lat 80. spowodowały, że w 1990 roku stowarzyszenie przyjęło obecną nazwę, a w 1995 roku po raz pierwszy kongres ICCEES odbył się w stolicy kraju środkowo-europejskiego – w Warszawie, dla podkreślenia zaniku politycznych podziałów między badaczami z różnych części świata i zwrotu w dotychczasowych badaniach. Wraz z upadkiem komunizmu reorganizacji uległy też studia dotyczące relacji Wschód–Zachód oraz obszary zainteresowań badawczych. Od lat 90. wzrosła również wyraźnie ilość uczonych z krajów byłego Związku Sowieckiego i Europy Środkowo-Wschodniej uczestniczących w kongresach ICCEES, które przybrały obecnie postać wielkiego światowego forum, na których mogą spotkać się naukowcy z całego świata.

IX kongres ICCEES po raz pierwszy odbył się w Azji, w miejscu znanym przede wszystkim z międzynarodowych targów, zaś jego hasło brzmiało: „Makuhari – Where Many Wests Meet Many Easts”. Wybór japońskiego miasta wskazuje na wzrost zainteresowania tą problematyką w Azji, a zwłaszcza w Japonii i narastający tam potencjał naukowy dotyczący Europy Środkowo-Wschodniej. Obrady zgromadziły ok. 1200 uczonych z ponad 60 krajów. Panele dyskusyjne odbywały się (z wyjątkiem dnia inauguracji) w Kanda University of Foreign Studies – prywatnym uniwersytecie specjalizującym się w nauczaniu języków obcych i budowaniu relacji międzykulturowych.

Co można powiedzieć o celu i specyfice tego rodzaju wydarzeń? Organizowane co pięć lat światowe kongresy pozwalają spotkać się badaczom zainteresowanym krajami naszego regionu; przedstawić swoje badania i obserwacje. W gronie uczestników dominują politolodzy i historycy, ale nie brak też religioznawców, antropologów, kulturoznawców, medioznawców, literaturoznawców i językoznawców (głównie slawistów) oraz tłumaczy. Wartością tych spotkań jest to, że stanowią okazję do bardzo szerokiego spojrzenia na sytuację w krajach byłego Związku Sowieckiego i Europy Środkowo-Wschodniej. Patrząc od strony etnicznej, najwięcej uczestników było spośród Japończyków, Rosjan, Amerykanów, ale nie brakło też Skandynawów, Niemców, Francuzów... Dotarli też uczestnicy z krajów azjatyckich i afrykańskich.

W polityczną problematykę kongresu wprowadziła dyskusja, w której uczestniczyli trzej byli politycy: Siergiej Stiepaszyn (były premier Federacji Rosyjskiej), Han Sung-Joo (były minister spraw zagranicznych Republiki Korei) oraz Yasuo Fukuda (były premier Japonii). Panel dotyczył przede wszystkim sytuacji w Chinach, wpływu tego kraju na politykę światową, kryzysu na Ukrainie i wzmocnienia współpracy rosyjsko-chińskiej. Dyskusja potwierdziła (choć może nie wypowiedziano tego *expressis verbis*), że o decyzjach politycznych decydują twarde realia ekonomiczne i potencjał ludnościowy kraju.

W programie kongresu znalazło się ok. 400 paneli. Objęły one praktycznie całą problematykę gospodarczą, polityczną i kulturową krajów naszego regionu. Analiza zgłoszonych prezentacji daje pewną orientację odnośnie do tego, jakie są obecnie wiodące obszary zainteresowań badaczy. W dużej ilości referatów wygłoszonych na kongresie podjęto wielostronną analizę sytuacji na Ukrainie z perspektywy wewnętrznej, lokalnej i globalnej, jak też relacji rosyjsko-ukraińskich. Mówiono też na temat obecnej polityki ukraińskiej oraz o oddźwięku sytuacji na Ukrainie wśród ukraińskiej emigracji. Te kwestie, jak można sądzić, są najbardziej palące wśród badaczy zajmujących się byłym Związkiem Sowieckim i Europą Środkowo-Wschodnią. Poza tym zdecydowanie dominowała tematyka rosyjska, prezentowana zarówno przez Rosjan, jak też badaczy z reszty świata. Wiele wystąpień zostało poświęconych historii, ekonomii, literaturze (Puszkina, Nabokov, Dostojewski, a także pisarzy XX wieku), nauczaniu języka rosyjskiego, recepcji literatury rosyjskiej w Azji i w Europie, sztuce rosyjskiej w XX wieku, życiu politycznemu, religii w Związku Sowieckim i we współczesnej Rosji, spuściźnie komunistycznej w krajach byłego bloku wschodniego, sytuacji w Rosji za rządów Władimira Putina i jego polityce (w tej sprawie przeważały zdecydowanie głosy krytyczne, choć

były też wypowiedzi biorące w obronę obecnego gospodarza Kremla), stosunkom Rosji z Japonią. O tej ostatniej mówiono zresztą w różnych kontekstach, np. gdy chodzi o recepcję kultury japońskiej w Rosji i w krajach ościennych. Dużo uwagi poświęcono też rosyjskiej dyplomacji. Raz po raz wracały problemy gospodarcze dotyczące współpracy Rosji z Chinami i Japonią. Pojawiała się tematyka kazachska, białoruska, słowacka, czeska... Każdy kraj z naszego regionu miał swoją reprezentację. Podejmowano też tematykę żydowską, a ściślej problem akulturacji Żydów w krajach bloku wschodniego.

Wobec wielu szczegółowych ujęć zabrakło, jak się wydaje, refleksji filozoficznej i spojrzenia bardziej uogólniającego. Czyżby współcześni badacze spraw Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej wszystko chcieli wytłumaczyć uwarunkowaniami geopolitycznymi i ekonomicznymi?

A jak prezentowała się tematyka polska? Na tle innych krajów postkomunistycznych o Polsce było dość dużo referatów (co nie znaczy, że procentowo była to ilość pokaźna). Wygłaszali je głównie badacze z Polski, ale też z Japonii, Niemiec, ze Stanów Zjednoczonych. Można jednak wysnuć wniosek, że obecnie zainteresowanie sytuacją polityczną i gospodarczą w naszym kraju nie jest na świecie duże. Tematyka polska pojawiała się zwłaszcza w kontekście dawnej Galicji, współpracy przygranicznej, niektórych pisarzy (B. Jasińskiego, J. Iwaszkiewicza, B. Schulza, J. Wittlina), czy tworzonej przez Polaków muzyki. Ciekawe jest, że właśnie szeroko rozumiana problematyka kulturowa wysunęła się na czoło, gdy chodzi o refleksję badawczą dotyczącą Polski. Nie było bowiem wystąpień dotyczących bezpośrednio problematyki gospodarczej czy politycznej (choćby kwestii katastrofy smoleńskiej). Można to różnie interpretować. Być może Polska nie odgrywa takiej roli w tych dziedzinach, aby warto było temu poświęcać uwagę? Poza tym studia polskie coraz częściej podobnie zresztą jak dotyczące innych, mniejszych krajów kojarzone są bardziej z europeistyką. Ma to swoje zalety i wady. Sytuacja Polski może dzięki temu uzyskać nowe, niestereotypowe oblicze, jeśli spojrzy się na nią z dystansu, np. oczami Japończyka, Szweda czy Niemca. Zarazem jednak ta subiektywna i poszerzona perspektywa staje się powodem płytkiego bądź wybiórczego ujęcia. Ponadto brak wyraźnie zarysowanej problematyki polskiej wskazuje, że sprawy ważne z naszego punktu widzenia, nie mają obecnie dużego znaczenia z perspektywy globalnej – a taka optyka dominowała podczas konferencji.

Wydarzeniem nieco innym niż wszystkie był wieczór zatytułowany: *Literatury słowiańskie bez granic – Rosja, Ukraina, Europa i Japonia*. Pierwszym akcentem spotkania była recytacja wiersza Adama Zagajewskiego *Spróbuj opiewać okaleczony świat*, a później swoje teksty czytali i zabierali głos w dyskusji ludzie pióra: Michaił Szyszkin (Rosja), Andriej Kurkow (Ukraina) i Dubravka Ugrešić (Chorwacja). Autorzy ci czytali fragmenty swej prozy (według mnie znakomite). W panelu wystąpiła też Yoko Tawada (Japonia) – znana japońska pisarka mieszkająca obecnie w Niemczech.

Oprócz paneli poświęconych dyskusji naukowej były też spotkania dotyczące nowych książek z zakresu objętego konferencją i wystawy ofert wydawnictw publikujących książki o Rosji i Europie Wschodniej.

Organizatorzy byli świadomi, że kongres gromadzi środowisko bardzo zróżnicowane nie tylko pod względem narodowym i geograficznym. Jak jednak zaznaczył na początku główny gospodarz kongresu, prof. Mitsuyoshi Numano (nota bene specjalista od literatury polskiej, m.in. główny redaktor japońskiego, sześciotomowego wydania twórczości tłumacz Stanisława Lema), „świat złej polityki dzieli ludzi, lecz prawdziwa sztuka i nauka może ich łączyć”. Ten sam badacz zacytował też chińskie przysłowie: „Najdłuższa droga zaczyna się od pierwszego kroku”. Takim (może już nie pierwszym) krokiem był IX kongres ICCEES, który z pewnością dał okazję do prowadzenia dialogu i wielu osobistych spotkań.

Nowym przewodniczącym ICCEES został wybrany prof. Georges Mink, francuski socjolog specjalizujący się w systemach społecznych i politycznych krajów Europy Środkowo-Wschodniej przez długie lata związany z Sorboną; visiting profesor w Kolegium Europejskim w Natolinie. Następny kongres odbędzie się w 2020 roku w Montrealu.

AGNIESZKA WRÓBEL

Rec.: Anthony Giddens, *Europa burzliwy i potężny kontynent*, tłum. Olga Siara, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2014, 262 s.

Anthony Giddens to jeden z najbardziej znanych na świecie współczesnych socjologów, badacz społeczny oraz filozof. Lewicujący liberał autor programu *Nowej Partii Pracy* Tony’ego Blaira, zasiada w Izbie Lordów jako *Baron Giddens*. Autor takich pozycji, jak: *Socjologia*, *Konsekwencje nowoczesności*, *Nowoczesność i tożsamość*, *Europa w epoce globalnej* i wielu innych. W książce pt. *Europa burzliwy i potężny kontynent* zabiera głos w sprawie przyszłości Europy. W publikacji porusza następujące tematy: strefa euro, polityka oszczędnościowa, problemy na rynku pracy, konsekwencje kryzysu, bogactwo, ubóstwo i nierówności społeczne, starzenie się społeczeństwa, globalizację i migracje, wielokulturowość i międzykulturowość, wartości europejskie, zmiany klimatu oraz polityka energetyczna.

DWIE STRUKTURY EUROPEJSKIE

Zdaniem Giddensa obecnie Unią Europejską rządzą dwie struktury, które nazywa: Unia Europejska1(UE1) i Unia Europejska2 (UE2). UE1 to Europa metody Mon-